

BOGDAN KOSZEL

„SERDECZNE PARTNERSTWO”.
BUDOWA POGLĘBIONEJ WSPÓŁPRACY NIEMIECKO-ROSYJSKIEJ
W OKRESIE RZĄDÓW KOALICJI SPD-BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN
W LATACH 1998–2005

THE “CORDIAL PARTNERSHIP”.
BUILDING DEEPER GERMAN-RUSSIAN COOPERATION
DURING THE SPD-BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN COALITION GOVERNMENT
OF 1998–2005

Abstract. The author analyzes the principles and reasons for Germany’s involvement in the years 1998–2005 in the field of economic cooperation, cooperation in building European and world security and attracting the Russian Federation to the European Union. Germany’s support for the banner of the ruling SPD-Green coalition, which has the rule of law and human rights due to favorable economic conditions and the warming of Russia’s international image, was in contradiction with Vladimir Putin’s authoritarian rule and gagging of the opposition.

Keywords: Germany–Russia; cordial partnership; SPD/Bündnis90/Die Grünen

WPROWADZENIE

Jednymi z filarów dobrych stosunków Niemiec z Rosją, a następnie Związkiem Radzieckim, były tradycje historyczne. Warto wspomnieć, że od czasów cara Piotra I Wielkiego szlachta niemiecka, najczęściej bałtyjska, miała ogromne zasługi

Prof. dr hab. BOGDAN KOSZEL – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Zakład Badań Niemcoznawczych; adres do korespondencji: ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań; e-mail: bogdan.koszel@amu.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7118-3057>.

Artykuł został przygotowany w ramach projektu badawczego „Niemcy wobec zbrojnych konfliktów regionalnych w Europie w latach 1991–2022”, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (NCN). Umowa nr UMO-20222/45/B/HS5/00193. Wszystkie tłumaczenia w artykule są sporządzone przez Autora.

Artykuły są objęte licencją Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

w budowie Imperium Rosyjskiego. Na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej i w armii służyli Niemcy lub osoby z niemieckim pochodzeniem. Wojna z Napoleonem stworzyła pojęcie prusko-rosyjskiego braterstwa broni. Nawet po I wojnie światowej powrócono do współpracy Republiki Weimarskiej ze Związkiem Radzieckim (układy z Rapallo w 1922 r. i w 1926 r. w Berlinie), przerwanej okresem działalności Hitlera (Creuzberger, 2022; Żerko, 2022).

Po II wojnie światowej zbrodnie nazistów w ZSRR i ogromne straty w ludności (27 mln) stały się katalizatorem dla ekspiacji społeczeństwa niemieckiego za wyrządzone na Wschodzie krzywdy i przyczyniały się do budowy stosunków niemiecko-radzieckich. Od 1969 r. koalicja socjaldemokratyczno-liberalna (SPD-FDP), licząc na uzyskanie zgody ZSRR na połączenie dwóch państw niemieckich, konsekwentnie kontynuowała politykę zbliżenia z Moskwą. Dla zabezpieczenia procesu ponownego zrastania się obu części Niemiec potrzebna była stabilizacja w regionie środkowoeuropejskim, utrzymanie pod kontrolą implozji ZSRR i powstawania na jego gruzach niepodległych państw (Hacke, 2003, s. 159-160).

Zgoda Michaiła Gorbaczowa na zjednoczenie Niemiec w 1990 r., obecność nowego państwa w NATO i wycofanie byłych wojsk radzieckich z terytorium NRD zapewniły Rosjanom wdzięczność niemiecką, obserwowaną na wielu płaszczyznach. Podpisane zostały bilateralne porozumienia w kwestii ochrony środowiska (1992), współpracy w usuwaniu katastrof żywiolowych (1992), o ruchu lotniczym (1993), utworzeniu wspólnej komisji ds. badania najnowszej historii (1997). Od 1998 r. odbywały się każdego roku na przemian w obu krajach obowiązkowe konsultacje na szczeblu ministerialnym. Aż osiem krajów związkowych uzyskało swoje stałe przedstawicielstwa w Rosji (*Gegenwärtige bilaterale Beziehungen*, 2023).

Chadecki kanclerz Helmut Kohl liczył na rychły zwrot niemieckich dóbr kulturalnych zagrabionych przez Rosjan w czasie II wojny światowej i miał nadzieję na autonomię Niemców nadwołżańskich. Mając doświadczenia w sanacji gospodarczej wschodnich krajów związkowych, żaden inny kraj nie wspierał i nie rozumiał reform rosyjskich lepiej niż RFN. Pomimo ogromnego zadłużenia Rosji nadal udzielano jej kredytów, rozwijano interesujące projekty techniczne i gospodarcze. Polityka RFN wobec Rosji opierała się na przesłankach zapewnienia bezpieczeństwa strategicznego. Wychodzono z założenia, że słaba, rozchwiana politycznie i gospodarczo Rosja będzie destabilizować porządek europejski i negatywnie wpływać na rozwój procesów integracyjnych na kontynencie. Natomiast demokratyzująca się pod wpływem Zachodu „Rosja partnerska” mogłaby zapewnić Europie bezpieczeństwo na Wschodzie, podobnie jak Stany

Zjednoczone na Zachodzie. Rozwój stosunków niemiecko-rosyjskich miał być wkładem RFN w politykę wschodnią całej Unii Europejskiej, a tym samym w dzieło stabilizacji całego kontynentu (Stent i Baudisch, 2000, s. 416). Nowa koalicja socjaldemokratów i zielonych, eksponująca w swoim programie poszanowanie praw człowieka, pluralizmu politycznego, rozwiązywanie konfliktów regionalnych metodami pokojowymi, nie brała pod uwagę wprowadzania niedemokratycznych rządów w Rosji. Pielęgnowała relacje z Moskwą, pogłębiając je w zakresie współpracy gospodarczej, bezpieczeństwa międzynarodowego i przyciągania Rosji do współpracy z Unią Europejską w ramach jej szczególnej pozycji w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa.

1. „MĘSKA PRZYJAŹŃ” (*MÄNNERFREUNDSCHAFT*)

Zmiana warty nad Renem i Sprewą w wyniku wyborów z 27 września 1998 r. i objęcie władzy przez koalicję SPD–Sojusz 90/Zieloni nie przyniosła początkowo żadnych poważniejszych zmian w niemieckiej polityce zagranicznej. Zarówno kanclerz Gerhard Schröder (ur. 1944), jak i minister spraw zagranicznych Joschka Fischer (ur. 1948), reprezentowali nową generację powojenną, mającą „łaskę” późnego urodzenia się, co uwalniało ich od odpowiedzialności za winy II wojny światowej. Nie mieli żadnego doświadczenia w polityce zagranicznej, dlatego pierwsze kroki RFN w polityce międzynarodowej były ostrożne, ale zgodne z liniami Unii Europejskiej i NATO. W umowie koalicyjnej z 23 października 1998 r. zadeklarowano wspieranie procesu stabilizacji i demokratyzacji wschodniej części Europy w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Wyrażono przekonanie, że poszerzenie UE i NATO przyczyni się do intensyfikacji kontaktów z państwami tego regionu i doprowadzi do stworzenia długofalowego partnerstwa z Rosją na rzecz bezpieczeństwa (*Aufbruch*, 1998).

Schröder, związany od młodości z SPD, pielęgnowujący relacje ze Związkiem Radzieckim, już w 1978 r. przebywał na kongresie młodzieży radzieckiej w Moskwie. Odwiedził stolicę Rosji również w 1980 r. i 1981 r. Ceniono go wówczas za życzliwy stosunek do gospodarzy i dystansowanie się od polityki amerykańskiej. Schröder, będąc kanclerzem RFN w latach 1998–2005, współpracował z ówczesnym premierem Rosji, Władimirem Putinem, który dobrze znał realia wschodnioniemieckie. Putin służył w latach 1985–1990 jako oficer KGB na terytorium NRD, gdzie zajmował się werbowaniem tajnych współpracowników i inwigilacją wschodnioniemieckiego środowiska naukowego. Po powrocie do kraju zrobił błyskotliwą karierę. Gdy Borys Jelcyn zrezygnował z funkcji prezydenta

(31 grudnia 1999 r.), Putin przejął jego obowiązki, a później wygrał w wyborach prezydenckich, które odbyły się 26 marca 2000 r.

W 1998 r. Schröder, pamiętając o poparciu w wyborach Kohla przez Jelcyna, twardo upierał się przy spłacie rosyjskich długów wobec Niemiec i nie wspominał więcej o wdzięczności Niemców za radziecką zgodę na zjednoczenie Niemiec. Jeszcze w listopadzie 1998 r., podczas kanclerskiej wizyty w Moskwie, i w okresie rządów Jelcyna nie deklarował woli zacieśnienia wzajemnych kontaktów (Bingerer i Wehner, 2023, s. 75-76).

Prezydent Putin pozostawał pod silnym urokiem Niemiec, cenił ich społeczną gospodarkę rynkową i kulturę. Miał podstawy, aby żywić nadzieje na życzliwy stosunek czołowych polityków czerwono-zielonej koalicji do Rosji, bo jeszcze dekadę wcześniej Zieloni i znaczna część socjaldemokratów wyrażała otwarcie krytyczne stanowisko wobec Paktu Północnoatlantyckiego. Jako ekspert ds. energetycznych miał ambicje związania Niemiec z rosyjskimi surowcami i zakupów z Niemiec wysokoprzetworzonych produktów. Otoczył się też doradcami niemieckiego pochodzenia, głównie z branży gospodarczej. Interesowały go media niemieckie i literatura. Codziennie czytał prasę niemiecką. Jego gotowość do bliskiej współpracy z Berlinem była tak wielka, że nieprzypadkowo Alexander Rahr, autor pierwszej niemieckiej biografii o Putinie – skądinąd nieco podkoloryzowanej, ale cieszącej się ogromną popularnością w RFN – pisał o nim jako o „Niemcu na Kremlu” (Rahr, 2000).

Działania nowej administracji kremlowskiej, związanej z obozem nowego prezydenta, polegały na przewyciężeniu kryzysu gospodarczego w 1998 r., stabilizacji kursu rubla i wspieraniu wzrostu gospodarczego, co przypało na okres konsolidowania się nowej koalicji rządowej SPD–Zieloni i szukania nowych dróg porozumienia z Moskwą. Wprawdzie prezydent Putin złożył pierwszą wizytę w Berlinie w czerwcu 2000 r., dopiero po podróżach do Wielkiej Brytanii, Włoch i Hiszpanii, ale udało mu się pozyskać niemieckiego przywódcę i nawiązać z nim osobistą przyjaźń. Deklarował „strategiczne partnerstwo”, twierdził z przekonaniem, że pragnie „europeizacji” Rosji i liczy na zaangażowanie w tym zakresie szczególnie Niemiec. Podkreślano otwarty charakter rozmów obu przywódców na różne tematy. Wspominali swoje trudne pochodzenie, studia prawnicze i bliskie zainteresowanie sportem (Hesse, 2023).

Dążąc do wykorzystania atmosfery międzynarodowej, Putin dość szybko znów odwiedził Niemcy i 25 września 2001 r., w dużym stopniu w języku niemieckim, wygłosił dobrze przyjęte przez posłów przemówienie w Bundestagu. Przekonywał, że Europa może stać się potężnym i samodzielnym ośrodkiem polityki światowej tylko wtedy, gdy połączy swoje możliwości z potencjałem

Rosji. Krytykował podejmowanie decyzji bez udziału Rosji, chociaż zimna wojna dobiegła końca. Prezydent Rosji podkreślał znaczenie Dostojewskiego, Tolstoja, Goethego dla kultury europejskiej i nawiązywał do dynastycznych małżeństw niemiecko-rosyjskich. Apelowwał o otwarcie nowej karty w dwustronnych stosunkach i przyczynienie się do budowy „wspólnego europejskiego domu” (*Wortprotokoll*, 2001).

Wizyta Putina i jego przemówienie zostały odebrane w Niemczech jako wyraz woli znalezienia w Berlinie „strategicznego partnerstwa” dla realizacji swojej europejskiej polityki. Źródła wskazują, że dobrze skonstruowane przemówienie Putina było skonsultowane wcześniej z Horstem Teltschikiem, doradcą kanclerza Kohla, i Klausem Mangoldem, odpowiedzialnym za wschodnie sprawy niemieckiej gospodarki. Przez media zostało wysoko ocenione jako wyraz otwarcia Rosji na współpracę europejską, a zwłaszcza z Niemcami (Bartoleit, 2001; Lebioda, 2019, s. 161).

W ciągu dwóch lat po objęciu przez Putina urzędu prezydenta doszło do jedenastu spotkań dwóch przywódców. Schröder słynął z pomijania lub unikania publicznej krytyki pod adresem administracji kremlowskiej. Przywódcy spotkali się 11 kwietnia 2003 r. w Petersburgu z okazji konferencji Dialogu Petersburskiego, następnie w sierpniu 2004 r. w Soczi, w połowie marca 2005 r. w Paryżu oraz w lipcu 2005 r. dla uczczenia obchodów dawnego Królewca. W pamięci pozostała huczna impreza zorganizowana przez kanclerza z okazji sześćdziesiątych urodzin w kwietniu 2004 r. w Hanowerze. Na uroczystości Putin przywiózł ze sobą chór Kozaków. Podczas wizyty prezydenta Putina w Hamburgu w grudniu 2004 r. Schröder zrewanżował się koncertem pieśni szantowych na trójmasztowcu (Bingerer i Wehner, 2023, s. 87-88).

Nadzwyczajna atencja kanclerza Schrödera dla Putina uzewnętrzniła się w maju 2005 r. w Moskwie, gdy niemiecki kanclerz był honorowym gościem podczas ceremonii z okazji dnia zwycięstwa nad nazistowskimi Niemcami. Podczas uroczystości można było odnieść wrażenie, że wielka wojna ojczyźniana toczyła się z jakimś wyimaginowanym przeciwnikiem i chlubne karty w jej historii zapisali przede wszystkim Niemcy antyfaszyści. Sam kanclerz był pod wrażeniem słów Putina o historycznej konieczności niemiecko-rosyjskiego pojednania (Schröder, 2006, s. 473).

Można stwierdzić, że liderem nieformalnego i zróżnicowanego obozu „rozumiejących” Rosję bez wątplenia był kanclerz, który szybko doprowadził do zacieśnienia współpracy między obu państwami, która nabrała charakteru „strategicznego” i nawet „serdecznego partnerstwa”. Należy zaznaczyć, że od samego początku kierowania państwem wszystkie decyzje dotyczące Rosji leżały

prawie wyłącznie w kompetencjach Schrödera i Franka-Waltera Steinmeiera – szefa Urzędu Kanclerskiego i sympatyka Rosji. Lektura wspomnień ministra spraw zagranicznych, Joschki Fischera, ukazuje inne obszary zainteresowania szefa dyplomacji niemieckiej, które głównie obejmowały problematykę bałkańską (Fischer, 2007).

Polityka RFN wobec Rosji w dalszym ciągu opierała się na założeniu o konieczności zbliżania tego kraju do struktur europejskich i NATO oraz wspierania w nim demokratycznych przemian. Miała ona być głównym komponentem niemieckiej *Ostpolitik*, ważną częścią niemieckiej polityki zagranicznej i – w szerszym zakresie – tzw. wschodniego wymiaru Unii Europejskiej. Filarem tej polityki miała być kooperacja ekonomiczna. „Strategiczne” partnerstwo stawiało sobie za cel pozyskanie Rosji jako bliskiego sojusznika w walce z międzynarodowym terroryzmem, utrzymanie pokoju na Bliskim Wschodzie, stabilizację Azji Środkowej, izolację Iranu i Korei Północnej oraz wspieranie akcji sojuszniczej w Afganistanie. Kanclerz Schröder opowiadał się za uwzględnianiem stanowiska Rosji we wszystkich problemach natury globalnej i starał się pomijać wątek pacyfikacji Czeczenii. Z pewnością Moskwa była też przydatna Niemcom w procesie emancypacji polityki zagranicznej, budowy „nowego patriotyzmu” i nowej tożsamości niemieckiej w stosunkach międzynarodowych (Kosman, 2013).

W Niemczech z pewnością istniała świadomość, że funkcjonowanie hasła *Russland zuerst!*, a tym samym osłabianie współpracy ze środkowoeuropejskimi partnerami czy ignorowanie Ukrainy nie może oznaczać przyzwolenia na niedemokratyczną formę sprawowania rządów przez prezydenta Putina, ograniczanie swobody działania dla opozycji lub kneblowania wolności mediów. 23 listopada 2004 r., niezależnie od wielkiego deficytu demokracji w Rosji, niemiecki kanclerz w wywiadzie dla programu ARD potwierdził zdanie niemieckiego dziennikarza, Reinholda Beckmanna, o Putinie jako „kryształowym” demokracie (dosł. *lupenreiner*) i uznał, że Niemcy mogą odegrać dużą rolę w krzewieniu systemu wartości zachodnich w tym kraju (*Schröder hält*, 2004). Zachęcany przez Putina, by przekształcić „strategiczne partnerstwo” w „prawdziwe, szczerze i serdeczne” i wspólnie stworzyć niepokonany sojusz, sądził, że Rosja może być przydatna dla realizacji niemieckich celów w polityce europejskiej i światowej (Rahr, 2004, s. 91-94).

Uwypuklanie bliskiej współpracy Niemiec z Rosją było widoczne w kampanii wyborczej do Bundestagu w 2005 r. Kanclerz wielokrotnie wspominał, że „dziś Niemcy i Rosjanie są ze sobą ściślej powiązani niż kiedykolwiek wcześniej”. Już sama częstotliwość wzajemnych wizyt była wyjątkowa. Tylko w 2005 r. przywódcy spotkali się osiem razy, ostatni raz nieoficjalnie, z okazji 53. urodzin

prezydenta, 7 października 2005 r. w Petersburgu, co podobno dla Putina było „najpiękniejszym prezentem urodzinowym” (*Besuch in Russland*, 2005).

2. POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

Nowa czerwono-zielona koalicja, pomimo swych pacyfistycznych haseł, została uwikłana jesienią 1998 r. w konflikt w Kosowie, musiała określić swoje stanowisko wobec Ukrainy, rozwoju sytuacji w Czeczenii i udziału w kampanii antyterrorystycznej po 2001 r. Po zakończeniu wojny domowej w byłej Jugosławii, Serbia miała ambicję, aby Kosowo pozostało jej częścią. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych Niemcy w październiku 1998 r. niechętnie zaangażowali się w akcję militarną na Bałkanach (Koszel, 1999, s. 7-22). Niemalże znaczenie dla aktywności niemieckiej w rozwiązywaniu konfliktu w Kosowie miało to, iż na okres sześciu miesięcy (styczeń–czerwiec 1999) RFN objęła przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. W opinii kanclerza Schrödera i jego rządu nakładało to na Republikę Federalną dodatkowy moralny obowiązek odgrywania czołowej roli w przywracaniu pokoju na Bałkanach. Z tego też powodu tuż po rozpoczęciu ataków lotniczych NATO 24 marca 1999 r. na cele serbskie dyplomacja niemiecka skoncentrowała się na opracowaniu planu pokojowego, którego realizacja miała nastąpić we współdziałaniu z ONZ i Rosją.

W połowie kwietnia 1999 r. pojawił się tzw. plan Fischera, który miał wskazać drogę wyjścia ze ślepego zaułka. Powstał on na podstawie propozycji i żądań kierowanych już wcześniej pod adresem Belgradu przez Unię Europejską, ONZ i NATO. Domagał się całkowitego wycofania z Kosowa wojsk jugosłowiańskich i organizacji paramilitarnych oraz zgody na stacjonowanie jednostek międzynarodowych, nadzorujących warunki pokojowe i rozwiązania politycznego. W ostatnim etapie planu uchodźcy mieli wrócić do Kosowa, nad którym zwierzchnią administrację objęłyby Narody Zjednoczone. Zakładano, że Rosja dobrze współpracująca z prawosławną Serbią zrezygnuje z prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa (Rathfelder, 2001).

Plan Fischera został zaprezentowany 14 kwietnia 1999 r. podczas nieformalnego szczytu Unii Europejskiej w Brukseli z udziałem zaproszonego przez Schrödera Sekretarza Generalnego ONZ Kofi Annana. Jego istotą – w sytuacji powodzenia planu pokojowego – było zaniechanie wysłania do Kosowa „oddziałów międzynarodowych”; nie mówiono o kontyngencie NATO – był to ukłon w stronę Rosji i zaproszenie do aktywnego współdziałania.

Nie zaskoczyły natomiast przychylne oceny Rosjan. Specjalny wysłannik prezydenta Jelcyna na Bałkanach, były premier Wiktor Czernomyrdin, oficjalnie poparł plan Fischera. Szef rządu rosyjskiego Jewgienij Primakow, wyrażając zadowolenie z inicjatywy niemieckiej, oświadczył, że przerwanie bombardowań jest warunkiem wstępnym do rozpoczęcia jakichkolwiek negocjacji. W tej sytuacji, na początku maja 1999 r. rząd niemiecki, mając skrupowane ręce jeżeli chodzi o użycie własnych sił lądowych, całą energię włożył w zmobilizowanie Rosjan do aktywnego współdziałania, uważając, że to Moskwa jest gwarantem pokoju na Bałkanach. Z drugiej strony – ze względu na malejące poparcie społeczne dla dalszego prowadzenia wojny – z dużą intensywnością politycy niemieccy wypowiadali się na temat serbskich okrucieństw w Kosowie. Po wizycie prezydenta Stanów Zjednoczonych, Billa Clintona, w Ingelheim w Nadrenii-Palatynacie (5–6 maja 1999 r.) i jego rozmowach z kanclerzem Schröderem, Amerykanie zgodzili się poprzeć misję Czernomyrdina w Belgradzie, ale jednocześnie kontynuować naloty. Równocześnie w Petersberg koło Bonn ministrowie spraw zagranicznych G-7 i Rosji wypracowali wspólną siedmiopunktową deklarację w sprawie Kosowa, która miała przywrócić pokój. W dużym stopniu była ona dziełem ministra Fischera. Jako podstawę przyjęto zaprzestanie aktów przemocy w Kosowie, odwrót wojsk serbskich, obecność sił międzynarodowych z mandatem ONZ, tymczasowe zarządzanie prowincją i powrót uciekinierów. Jak przyznali Michael Steiner, koordynator humanitarnej pomocy niemieckiej w Zagrzebiu i Wolfgang Ischinger, sekretarz stanu w Auswärtiges Amt, było to minimum, które wszyscy akceptowali, również Rosjanie (Hogrefe, von Ilseman i Schleicher, 1999).

Zamierzając doprowadzić do końca rozpoczęty proces pokojowy, dyplomacja niemiecka większość uwagi skoncentrowała na uzgodnieniu porozumienia między Amerykanami i Rosjanami na temat obecności wojsk rosyjskich w Kosowie i sprawowania jednolitego dowództwa nad siłami międzynarodowymi. Obradujący w Kolonii członkowie G-8 wstępnie zaakceptowali konieczność odbudowy Kosowa, a Unia Europejska 19 czerwca zgodziła się wyasygnować na ten cel 3 mld marek niemieckich w trzech rocznych ratach. Niemcy, świadomi roli Rosji w doprowadzeniu do pokoju na Bałkanach, wspólnie z Brytyjczykami wystąpili z inicjatywą udzielenia szerokiej pomocy finansowej temu krajowi jako pewnej formy zadośćuczynienia za jej koncyliacyjną postawę. Równocześnie Niemcy silnie optowali na rzecz szybkiego urzeczywistnienia przyjętego na początku miesiąca Planu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej, który w pierwszym rządzie miał objąć Kosowo, Albanie i Macedonię (Sokołowska, 2008).

Za czasów rządu Schrödera Ukraina nie liczyła się jako ważny partner i pożądanym sojusznikiem. Zaprzyjaźniony z prezydentem Putinem, kanclerz Schröder

wystrzegając się jakichkolwiek samodzielnych kroków, które mogłyby wzmacniać to państwo i przybliżać je do europejskich struktur. Bez zastrzeżeń akceptował tezę, że Ukraina znajduje się w rosyjskiej strefie wpływów. Niemcy, tak chętnie wspierające aspiracje młodych demokracji do członkostwa w Unii Europejskiej i w NATO, w przypadku Ukrainy zachowywały niezwykle powściągliwą postawę (Koszel, 2022, s. 291-300).

Stosunki Niemiec i Unii Europejskiej z Ukrainą pogorszyły się na przełomie stulecia, gdy okazało się, że prezydent Leonid Kuczma nie respektuje zasad demokratycznych i próbuje łamać prawo oraz pozbywać się niewygodnych dziennikarzy (afery majora Mykoły Melnyczuki). W tym okresie widoczne stało się również osłabienie ukraińskiej woli współpracy z Unią Europejską, przy jednoczesnym rozkwicie kooperacji z Rosją.

Zarysowujący się zwrot w polityce europejskiej Ukrainy uświadomił państwu zachodnim, że kraj ten, podobnie jak Białoruś, w sposób niebezpieczny dryfuje w stronę Moskwy. Dobrą okazją do poznania intencji polityków ukraińskich stały się czwarte doroczne konsultacje niemiecko-ukraińskie, które odbyły się 6 grudnia 2001 r. w Kijowie. Przysłoniły je jednak kwestie związane z zamachem terrorystycznym w Stanach Zjednoczonych sprzed trzech miesięcy i problemy współpracy bilateralnej. Przechodząc do relacji Ukraina–UE, kanclerz Schröder dość niespodziewanie zaproponował, aby Ukraina wspólnie z Komisją Europejską przygotowała scenariusz uzyskania statusu członka stowarzyszonego. Później nie wracał już do tego tematu (*Wir würden*, 2001).

Jesienią 2004 r. opinia publiczna w RFN na krótko zachwyciła się „pomarańczową” rewolucją i festiwalem wolności na Majdanie. Wplątanie się prezydenta Kuczmy w różne afery, ograniczanie wolności mediów i wejścia w życie w maju 2004 r. jednoznacznie interpretowanego układu o Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej z Rosją na czele spowodowały, że wiarygodność Ukrainy na arenie międzynarodowej stopniowo malała. W tej atmosferze odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich (31 października 2004), które zgodnie z oczekiwaniami wygrał promowany przez opozycję i państwa zachodnie Wiktor Juszczenko, porażkę poniósł popierany przez Rosję lider Partii Regionów Wiktor Janukowycz. W drugiej turze (21 listopada 2004), ewidentnie sfałszowanej przez zwolenników Janukowycza, zdobył on rzekomo 52% głosów. W proteście przeciwko wynikom wyborów mieszkańcy Kijowa i innych miast wyszli na ulice. Rozpoczęła się tzw. pomarańczowa rewolucja. W wyniku tego oddolnego nacisku unieważniono drugą turę wyborów i przeprowadzono ją jeszcze raz, 26 grudnia, którą wygrał już Juszczenko i on został zaprzysiężony na prezydenta Ukrainy.

Wybory prezydenckie na Ukrainie wzbudziły spore zainteresowanie w Berlinie. Jeszcze przed pójściem obywateli do urn na Ukrainie, 21 października, frakcje poselskie SPD i Bündnis 90/Die Grünen zaapelowały do rządu niemieckiego o wzmoczenie nacisków na władze w Kijowie, aby wybory przebiegły „prawidłowo i demokratycznie”, z udziałem międzynarodowych obserwatorów. Uznano, że będą miały one ogromny wpływ na rozwój sytuacji nie tylko na Ukrainie, lecz również w całym regionie, i będą rzutować na rozwój stosunków między Kijowem i Berlinem (*Ukraine zu freien*, 2004).

Niemcy, inspirowani przez stronę polską, choć niechętnie i z ociąganiem się, jednak odegrali pewną rolę w rozwiązaniu konfliktu i powtórzeniu wyborów prezydenckich. Zasadniczym czynnikiem była presja niemieckiej opinii publicznej i mediów. Dla kanclerza Schrödera, który jeszcze w kwietniu gościł na swoich urodzinach w Hanowerze prezydenta Putina – jedyne gościa tak wysokiej rangi – była to decyzja trudna, która zmuszała do weryfikacji tezy o przynależności Ukrainy do rosyjskiej strefy wpływów. Zabierając głos w Bundestagu, musiał przyznać, że w czasie wyborów na Ukrainie dopuszczono się fałszerstw, nad czym nie można przejść do porządku dziennego. Niewykluczone, że w rozmowach telefonicznych z Putinem udało się uzyskać jego zgodę na drugą turę wyborów. Szef dyplomacji, Fischer, dopiero po wezwaniu parlamentu do zbadania zarzutów dotyczących fałszerstw nie wykluczył konieczności powtórzenia wyborów (Bingerer i Wehner, 2023, s. 84).

Po wygranej Juszczenki w powtórzonych wyborach prezydenckich i jego zaprzysiężeniu 23 stycznia 2005 r., „nowa” Ukraina starała się zademonstrować wiarygodność swojej europejskiej polityki integracji. Do stworzenia konkretnej wizji dla ukraińskiej akcesji do UE nawoływał prezydent Juszczenko podczas pobytu w Niemczech. 8 marca 2005 r. przekonywał w Bundestagu, że Ukraina jest nieodłączną częścią europejskiej rodziny narodów. Stwierdził, że Ukraina „nie jest sąsiadem Europy, lecz jest częścią Europy”. Odzew na jego apel w kołach rządowych był nikły. Kanclerz Schröder obiecał tylko, że dołoży starań, aby w 2005 r. Ukraina otrzymała status gospodarki rynkowej i została przyjęta do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Niemcy, wystrzegając się słów o członkostwie, obiecały daleko idącą pomoc wyłącznie w zacieśnianiu powiązań republiki ze strukturami wspólnotowymi (*Juschtschenko*, 2005; Schneider i Sauerbach, 2005).

Już za rządów kanclerza Kohla pierwszą wojnę w Czeczenii (1994–1996) i okres destabilizacji i islamskiej radykalizacji (1997–1999) tej walczącej o niepodległość republiki traktowano w Niemczech jako „wewnętrzną sprawę Rosji”. Niezależnie od brutalnego prowadzenia przez Rosję działań wojennych i protestów

opinii publicznej w RFN, agresja Putina na Czeczenię miała się zakończyć jej spacyfikowaniem i podporządkowaniem moskiewskim władzom.

Akty terrorystyczne radykałów islamskich na Stany Zjednoczone we wrześniu 2001 r. stały się dla administracji kremlowskiej wiarygodnym argumentem za zlikwidowaniem możliwych komórek terrorystów w Czeczenii. Dla kanclerza Schrödera okrucieństwo radykałów islamskich usprawiedliwiało niehumanitarne prowadzenie działań represyjnych na terenie Czeczenii. Podczas przemówienia Putina w Bundestagu 25 września 2001 r., w dużym stopniu poświęconemu konieczności „ukarania zła” w zbuntowanej Czeczenii, spotkał się on z brawami posłów. Argument Putina, że ta wojna jest tylko konieczną operacją antyterrorystyczną, utwierdził wiarę Schrödera w szczerą intencję prezydenta Rosji. Jeszcze podczas jego pobytu w Berlinie niemiecki kanclerz zaczął przekonywać Zachód, aby postrzegał konflikt w Czeczenii w sposób bardziej „zniuansowany”, i uważał, że przyniesie to bardziej „zróżnicowaną ocenę społeczności międzynarodowej” (Bingerer i Wehner, 2023, s. 80).

Ze względu na brutalną pacyfikację kaukaskiej republiki, Czeczeńcy, w celu zwrócenia opinii międzynarodowej na nadużycia sił rosyjskich, zwiększyły kontrowersyjne ataki terroru (np. Dubrowka, Biesłan). Formalnie – pomimo że wciąż zdarzały się potyczki zbrojne – w 2002 r. Rosja oficjalnie ogłosiła zakończenie operacji wojennych i zadeklarowała etapowe wprowadzenie w Czeczenii planu normalizacji sytuacji za pomocą działań politycznych. W listopadzie 2002 r. doszło do kolejnego spotkania kanclerza Schrödera z prezydentem Rosji, tym razem w Oslo. Pomimo poważnej ofensywy wojsk rosyjskich i ciągłych naruszeń praw człowieka w Czeczenii kanclerz Schröder uznawał stanowisko Putina w kwestiach kaukaskich za „dobre podejścia” (*gute Ansätze*). Również propozycje Putina dotyczące przeprowadzenia w Czeczenii referendum konstytucyjnego i ewentualnego zwołania „Zgromadzenia Narodów Czeczenii” postrzegał jako cenne i wartościowe. Putin przekonywał, że w Czeczenii zamierza zaprowadzić pokój za pomocą połączenia „ukierunkowanych operacji antyterrorystycznych” i rozwiązań politycznych. Twierdził, że należy ścigać i niszczyć radykalnych bojowników ruchu oporu. Czeczenów chcących współpracować z Moskwą zapraszano natomiast do udziału w politycznej przebudowie republiki kaukaskiej. Putin wyraźnie nie uznawał prezydenta Czeczenii Aśłana Maschadowa i dał do zrozumienia w Oslo, że odrzuca rolę ONZ, Rady Europy czy OBWE jako mediatora, gdyż jest to „wewnętrzna sprawa Federacji Rosyjskiej” (Hartmann, 2002).

Niemcy nie protestowały, gdy podczas drugiej wojny czeczeńskiej rząd rosyjski odrzucił jakąkolwiek polityczną rolę OBWE, uzasadniając, że nie jest to konflikt międzynarodowy, ale wewnętrzna sprawa Rosji. Mandat Grupy

Wsparcia OBWE wygasł 31 grudnia 2002 r. z powodu braku konsensusu. W związku z odmową Kremla przedłużenia mandatu misji, pod koniec 2002 r. zamknięto biuro OBWE w Czeczenii, a następnie zlikwidowano przedstawicielstwo Rady Europy. Oznaczało to, że z Czeczenii zniknęły ostatnie organizacje międzynarodowe (Inki, 2003, s. 203).

Spółeczeństwo niemieckie miało zastrzeżenia do wstrzemięźliwego stanowiska i pokrętnej polityki kanclerza Schrödera w kwestii spraw czeczeńskich. W sondażu z listopada 2002 r. 68% ankietowanych wyraziło opinię, że przywódca Niemiec powinien ostrzej reagować na politykę Rosji w Czeczenii, 24% było innego zdania. Nie wpłynęło to wcale na stanowisko kanclerza wobec Rosji, dla niego wciąż było to państwo odgrywające zasadniczą rolę w globalnej polityce (Kosman, 2013, s. 344).

Dnia 31 sierpnia 2004 r. doszło do spotkania kanclerza Schrödera z prezydentem Putinem i prezydentem Francji Jacques'em Chirakiem w Soczi. Nawiązując do konfliktu w Czeczenii, prezydent Rosji wyraził chęć pokojowego wynegocjowania takiego rozwiązania, które nie naruszy integralności terytorialnej Rosji. Chirac i Schröder nalegali na rozwiązanie polityczne w Czeczenii. Kanclerz podkreślił, że nie ma wątpliwości, że zbliżające się wybory prezydenckie w Czeczenii przebiegną sprawnie i przyczynią się do osiągnięcia pokoju w tym regionie. Podstawą rozwiązania politycznego musiało być spełnienie żądania Putina o zachowanie integralności terytorialnej Rosji (*Dreier-Gipfel*, 2004).

Po trójstronnym spotkaniu kanclerz Schröder oświadczył, że w wyborach w Czeczenii – po zwycięstwie wspieranego przez Putina Ału Ałchanowa – „nie doszło do poważnych zakłóceń”. Rzecznik rządu, Béla Anda, uznał zarzuty, jakoby Schröder był osamotniony w swoim stanowisku na arenie międzynarodowej i „niezrozumiały”. Ralf Fücks, ekspert Partii Zielonych i szef powiązanej z partią Fundacji Heinricha Bölla, wyraził ostrą krytykę: „[...] sprzeciw Zielonych wobec bliskich stosunków Schrödera z Putinem są uzasadnione. Jest to kwestia niepokojąca Zielonych, ponieważ Schröder z dużą pewnością ignoruje prawa człowieka” (*Schröders Tschetschenien-Politik*, 2004).

Dnia 16 lutego 2005 r. frakcja parlamentarna SPD i Zielonych złożyła wniosek przyjęcia przez Bundestag oświadczenia w sprawie polityki stabilizacji Kaukazu i przyszłości Czeczenii. Z jednej strony aprobowano bliską współpracę z Rosją w zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu, również w Czeczenii ze względu na akt terroru w Biesłanie. Z drugiej strony nie miało to oznaczać milczenia w kwestiach ogromnych strat ludności czeczeńskiej i majątku narodowego. Z radością przyjęto inicjatywę prezydenta Putina, aby wspólnie z Niemcami

i Unią Europejską znaleźć rozwiązania, które ustabilizują sytuację na Kaukazie, w zwłaszcza w Czeczenii (*Antrag der Fraktion, 2005*).

W marcu 2005 r. Rosjanie zakomunikowali, że Czeczenia jako problem wojskowy i polityczny przestał istnieć i teraz można zająć się, we współpracy z UE, odbudową tej republiki. UE wysłała misję do państw kaukaskich, aby zapoznać się ze skalą potrzeb i możliwościami udzielenia niezbędnej pomocy. Już od wybuchu drugiej wojny czeczeńskiej wyasygnowano ze źródeł unijnych 170 mln euro, głównie na potrzeby uchodźców. Władze rosyjskie robiły wiele, aby przekonać o postępującej „demokratyzacji” i „normalizacji” w Czeczenii. W kwietniu 2005 r. na wspólnym otwarciu międzynarodowych targów w Hanowerze przez Putina i Schrödera uczestniczyli także czeczeński prezydent Ału Ałchanow i dotychczasowy szef rządu Ramzan Kadyrow, co wywołało liczne protesty w Niemczech (Feldkeller, 2005).

Ważną cezurą w polityce niemieckiej wobec Rosji był atak terrorystyczny z 11 września 2001 r. i wynikłe z niego konsekwencje polityczne i gospodarcze, które później spowodowały interwencję Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w Afganistanie i Iraku. W kampanii wyborczej czerwono-zielonej koalicji do Bundestagu w 2002 r. informacje o działaniach represyjnych Rosji w Czeczenii nie pojawiały się w mediach niemieckich. Koncentrowały się one bowiem na perspektywie wojny z Irakiem. Na ogół argumentowano, że brak jest podstaw prawnych do interwencji, i twierdzono, że jeszcze nie zostały wyczerpane wszystkie możliwości pokojowego nakłonienia irackiego dyktatora Saddama Husajna do respektowania kolejnych rezolucji ONZ, odnoszących się do domniemanego programu zbrojeń atomowych i chemicznych Iraku. Antywojenne i antyamerykańskie nastroje zostały wykorzystane przez kanclerza w kampanii wyborczej. Za użycie tej retoryki Schröder zapłacił utratą bliskich kontaktów z Waszyngtonem oraz ochłodzeniem stosunków z Wielką Brytanią. Aby zrównoważyć osłabienie pozycji Niemiec, przyznano wysoki priorytet stosunkom z Moskwą, pomimo ewidentnego zwrotu Rosji w kierunku rządów autorytarnych i realizacji wielkomocarstwowych ambicji (Singhofen, 2006).

Relacje z Federacją Rosyjską zostały pogłębione, gdy w końcu 2002 r. Niemcy już otwarcie stały w pierwszym szeregu państw, które starały się zablokować amerykańskie działania na rzecz otwarcia szerokiego międzynarodowego frontu walki z Irakiem. Wspólnie z Francją i Rosją konsultowały plany w Radzie Bezpieczeństwa ONZ mające na celu storpedowanie akcji o charakterze militarnym (Malinowski, 2004, s. 10). Prorosyjski niemiecki ekspert, Alexander Rahr, napisał, że polityka Schrödera wobec Rosji „zwięźżyła nad sceptykami. Daleko od krytycznego obrazu Rosji w środkach masowego przekazu, w ostatnich miesiącach

między Berlinem a Moskwą wyłoniło się partnerstwo w zakresie bezpieczeństwa, jakiego nie ma między żadnym innym państwem zachodnim a Rosją” (Rahr, 2004, s. 91-94).

W zaistniałej sytuacji Schröder w pełni identyfikował się z postrzeganiem Niemiec jako „wielkiego mocarstwa” (*Grossmacht*). Intuicyjnie wyczuwał, że budowa państwa ze stanowczą, samodzielną polityką zagraniczną, potrafiącego stawić opór niekorzystnym dla siebie rozwiązaniom na arenie międzynarodowej, w coraz większym stopniu jest akceptowana przez niemieckie społeczeństwo. W koncepcji Schrödera pozycja Niemiec, wzmocniona przyjaźnią Rosji, miała być porównywalna z Wielką Brytanią i Francją. Nieprzypadkowo przyłgnęła do niego opinia, że preferuje towarzystwo *big boys* w Unii Europejskiej i z pewną nonszalancją odnosi się do przywódców mniejszych państw. Jego głównymi partnerami byli brytyjski premier Tony Blair, z którym w 1999 r. wypracował koncepcje modernizacji europejskiej socjaldemokracji, Jacques’a Chiraca, z którym w styczniu 2003 r. hucznie obchodził 40-lecie traktatu elizejskiego, i prezydent Putin, z którym się regularnie spotykał. Należy zaznaczyć, że miało to niekorzystny wpływ na losy Trójkąta Weimarskiego. Wybitny francuski politolog i socjolog, Alfred Grosser, użył dosadnego stwierdzenia, że Trójkąt Weimarski został „zmiżdżony za rządów prezydenta Jacques’a Chiraca i kanclerza Gerharda Schrödera przez oś Paryż–Berlin–Moskwa” (*Chirac i Schroeder*, 2011).

3. POWIĄZANIA GOSPODARCZE

Zasadniczą rolę w polityce Niemiec wobec Rosji odgrywały kwestie gospodarcze. Za czasów rządów Schrödera i Angeli Merkel istniało niezachwiane przekonanie, że import z Rosji tańszej ropy naftowej i gazu miał ogromny wpływ na konkurencyjność niemieckiej gospodarki w świecie i wysoką dynamikę dla eksportu. Pozwalało to na utrzymanie wielu miejsc pracy. Już podczas oficjalnej wizyty prezydenta Putina w Niemczech 15–16 czerwca 2000 r. uzgodniono szereg porozumień, które miały przyczynić się do ożywienia współpracy gospodarczej między RFN a Rosją. Najważniejsze punkty dotyczyły m.in. porozumienia między Gazpromem a Wintershall AG – w sprawie przygotowania do eksploatacji złóż gazu ziemnego na północy Rosji (w rejonie peczorskim); porozumienia między Gazpromem a Saltzgitter Anlagebau GmbH – obejmowały projekt modernizacji oraz budowy nowych gazociągów; porozumienia między Gazpromem a Ruhrgas AG – zakładały przygotowanie wspólnych projektów oszczędzania energii oraz ochrony środowiska (Rahr, 2002, s. 319). Niemcy,

uzależnione w 97% od importu ropy naftowej, w 2004 r. 34% swojego zapotrzebowania pokrywały dostawami z Rosji; zmuszone do importu 80% gazu, w 42% zaspokajały go przesyłami rurociągami ze Wschodu.

Niemcy stały się najważniejszym partnerem gospodarczym Rosji. Niemiecki import z Rosji w 2005 r. – w stosunku do roku poprzedniego – wzrósł o 32,4%, a eksport do Rosji o 15,3%. Jednakże w 2004 r. w ogólnym imporcie niemieckim Rosja sytuowała się dopiero na 13 miejscu, a w eksporcie na 14. W eksporcie niemieckim dominowały maszyny i urządzenia przemysłowe oraz samochody, co w 2004 r. przyniosło zysk w wysokości 31 mld euro. W imporcie z Rosji przeważały surowce i nośniki energii. Szybko wzrastały inwestycje niemieckie, zwłaszcza w sektorze energetycznym (linie przesyłowe, urządzenia do elektrowni). W 2004 r. Niemcy zajmowały czwarte miejsce wśród inwestorów zagranicznych w Rosji po Holandii, Cyprze i Stanach Zjednoczonych. W tym czasie na obszarze Rosji działało ponad 3,5 tys. inwestorów niemieckich, w tym ci najbardziej znani i cenieni, jak np. BASF, Siemens, Bosch, Ruhrgas AG. Widoczna była aktywność niemieckich małych i średnich firm, które na rynku rosyjskim inwestowały około 2,5 mld euro rocznie. Zachęty płynące ze strony przywódców Niemiec i Rosji doprowadziły do zacieśnienia kontaktów między przedsiębiorcami. Koordynacją współpracy gospodarczej zajmowała się powołana już w 2000 r. specjalna dwustronna strategiczna grupa robocza ds. współpracy gospodarczej i finansowej, które pracami kierowali wiceministrowie gospodarki Rosji i Niemiec (Meier, 2004, s. 10 i 17; Żerko, 2001, s. 114).

Podczas wizyty prezydenta Putina w Niemczech w dniach 20–21 grudnia 2004 r. doszło do złożenia deklaracji w sprawie współpracy gospodarczej – głównie w zakresie transportu turystycznego i towarowego. Firma Siemens oczekiwała na zgodę budowy w Rosji pociągów ekspresowych dla kolei rosyjskich (początkowo na trasie Moskwa–St. Petersburg–Helsinki oraz na innych połączeniach pomiędzy głównymi miastami Rosji). Wyrażano nadzieję, że kontrakt będzie dotyczyć 60 pociągów o maksymalnej prędkości 250 km/h. Zakładano współpracę spółki Siemens z rosyjską grupą NTT przy opracowywaniu i budowie pociągów (*Putin bei Schröder*, 2004). W kwietniu 2005 r., podczas otwarcia międzynarodowych targów w Hanowerze, w obecności Putina i Schrödera podpisano z Rosją liczne porozumienia gospodarcze, m.in. zgodę Rosji na eksploatację rosyjskich pól gazowych przez firmę BASF (Winterhall) czy obiecany kontrakt dla Siemens na budowę 60 superszybkich pociągów ICE (Feldkeller, 2005).

Wzrastające dynamicznie od czasu konfliktu irackiego ceny ropy naftowej i gazu ziemnego wywołały sprawę zagwarantowania dostaw dla chłonnej gospodarki zachodnio- i środkowoeuropejskiej. W tej sytuacji Rosja, ze swoim wielkimi

złożami na Syberii, stawała się cennym partnerem gospodarczym, którego wartość na politycznej arenie systematycznie wzrastała. Jako że Unia Europejska nie miała wspólnej polityki energetycznej, konieczność długofalowego zabezpieczenia zaopatrzenia w gaz ziemny i ropę stawała się ważnym zadaniem dla niektórych państw unijnych, które nie mogły zapewnić sobie innych dogodnych źródeł dostaw. Tuż przed wyborami do Bundestagu, 8 września 2005 r., w Berlinie kanclerz Schröder i prezydent Putin podpisali porozumienie w sprawie budowy gazociągu (Nordstream 1) na dnie Bałtyku, bezpośrednio łączącego Rosję i Niemcy. Na podstawie umowy zostało utworzone konsorcjum, w którego skład weszły niemieckie przedsiębiorstwa E.O.N AG, BASF AG oraz rosyjski Gazprom. W nowej spółce – NEGPC (North European Gas Pipeline Company, później Nord Stream AG z siedzibą w Zug w Szwajcarii) – 51% udziałów posiadał Gazprom, natomiast spółki Wintershall (zależna od BASF) i E.O.N Ruhrgas (zależna od E.O.N) – po 24,5%. Prezydent Putin dopuścił możliwość włączenia do projektu innych krajów. Wstępne zainteresowanie wyraziły m.in. Gaz de France, N.V. Nederlandse Gasunie i British Petroleum. Szacowano, że całkowity koszt inwestycji przekroczy ma 5,5 mld euro (*Putin, 2006*).

Ta gigantyczna inwestycja, omijająca państwa bałtyckie i Polskę, spowodowała pęknięcia i podziały w obozie państw unijnych. W gronie przeciwników projektu znalazły się przede wszystkim Polska i Litwa, pozostałe kraje bałtyckie, Czechy i Słowacja, a także początkowo – ze względów ekologicznych – Szwecja. W samych Niemczech jeszcze nie rozumiano intencji kanclerza i jego zgody na inwestycję znacznie droższą aniżeli tradycyjny rurociąg biegnący przez terytorium Białorusi i Polski (*Götz, 2006, s. 3*).

WNIOSKI

Potępiona przez opinię międzynarodową, brutalna agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r. wywołała w Niemczech szeroką dyskusję na temat intensywności dotychczasowych powiązań niemiecko–rosyjskich, co zaowocowało gruntowną zmianą dotychczasowych priorytetów politycznych i gospodarczych wobec Rosji. Niezależnie od tradycji współpracy i korzystnych interesów gospodarczych, większość Niemców zdecydowanie potępiła Rosję, zwłaszcza za zbrodnie w Buczy i Mariupolu. Sprzyjający utrzymaniu dotąd dobrych relacji z Moskwą, kanclerz Olaf Scholz (SPD) 27 lutego 2022 r. ogłosił „punkt zwrotny” (*Zeitenwende*) w dziejach Niemiec, potępił wojenne działania Rosji, zapowiedział wprowadzenie dotkliwych sankcji, wzmocnienie niemieckiego rozwoju sił zbrojnych,

uniezależnienie od dostaw rosyjskiego gazu i ropy naftowej, a także finansowe wsparcie Ukrainy (*Regierungserklärung*, 2022).

Zażyłość Schrödera z Putinem była krytykowana bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Ze względu na skalę zbrodni rosyjskich na Ukrainie większość przeciwników Putina poczuła się rozczarowana jego postępowaniem. Prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier publicznie przyznał się do błędów w swoim stosunku do Rosji, Schröder i Merkel odmówili początkowo komentarza i zostali za to skrytykowani. Działacze SPD z Heidelbergu domagali się traktowania byłego kanclerza jako osoby prywatnej i jego rezygnacji z zajmowania wysoko opłaconych stanowisk w spółkach rosyjskich; 74% obywateli Niemiec i 73% zwolenników SPD uważało, że powinien on zostać wykluczony z partii (*Umfrage*, 2022; Tepper, 2023). Schröder bronił się, uznając, że dzięki współpracy energetycznej z Rosją Niemcy czerpały niemałe korzyści gospodarcze, a do końca jego urzędowania na stanowisku szefa rządu socjaldemokratyczno-zielonego Rosja w sposób lojalny współpracowała z Europą w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego. Jak stwierdził w jednym z wywiadów, „to, co robiłem politycznie w odniesieniu do Rosji, było słuszne i nadal uważam, że to było słuszne” (*Gerhard Schroeder*, 2023). Nie brał pod uwagę niedemokratycznych rządów Rosji i ośmielenia polityki zewnętrznej Putina ze względu na poparcie Niemiec.

BIBLIOGRAFIA

WYPOWIEDZI OFICJALNE

- Antrag der Fraktion SPD und Bündnis 90/Die Grünen. Stabilitätspolitik im Kaukasus und die Zukunft Tschetscheniens* (2005), Deutscher Bundestag, Drucksache 15/4855, 16.02.2005, <https://dserver.bundestag.de/btd/15/048/1504855.pdf> [dostęp: 1.08.2024].
- Regierungserklärung von Bundeskanzler Olaf Scholz am 27. Februar 2022* (2022), Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/suche/regierungserklaerung-von-bundeskanzler-olaf-scholz-am-27-februar-2022-2008356> [dostęp: 17.03.2024].
- Ukraine zu freien und fairen Wahlen unter internationaler Beobachtung drängen* (2004), Deutscher Bundestag, Bekanntmachung 252/2004, https://webarchiv.bundestag.de/archive/2005/0815/bic/hib/2004/2004_252/03.html [dostęp: 26.03.2024].
- Wortprotokoll der Rede Wladimir Putins im Deutschen Bundestag am 25.09.2001* (2001), Deutscher Bundestag, https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin_wort-244966 [dostęp: 13.03.2024].

ŹRÓDŁA I OPRACOWANIA

- Abkommen und Verträge zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Russischen Föderation* (2023), Deutsche Vertretungen in Russland, <https://germania.diplo.de/ru-de/themen/politik/0-bilaterale-vertraege/1606758> [dostęp: 8.04.2024].

- Aufbruch und Erneuerung. Deutschlands Weg ins 21. Jahrhundert. Koalitionsvertrag zwischen SPD und Bündnis90/Die Grünen vom 23.10.1998*, <http://www.xn--grne-lage-r9a.de/download/koalition/index.htm> [dostęp: 2024-10-12].
- Bartoleit R. (2001), *Putin verlangt Vertrauensdividende*, Frankfurter Allgemeine, 25.09, <https://www.faz.net/aktuell/politik/kommentar-putin-verlangt-vertrauensdividende-127367.html> [dostęp: 19.03.2024].
- Besuch in Russland: Schröder feiert mit Putin Geburtstag* (2005), Der Spiegel, 07.10, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/besuch-in-russland-schroeder-feiert-mit-putin-geburtstag-a-378662.html> [dostęp: 11.04.2024].
- Bingerer R. i Wehner M. (2023), *Moskiewski łącznik*, Poznań: Instytut Zachodni.
- Chirac i Schroeder zmiądzzyli Trójkąt Weimarski* (2011), Dziennik Gazeta Prawna, 06.02, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/484728,chirac-i-schroeder-zmiadzzyli-trojkat-weimarski.html> [dostęp: 02.04.2024].
- Creuzberger S. (2022), *Das deutsch-russische Jahrhundert. Geschichte einer besonderen Beziehung*, Hamburg: Rowohlt.
- Dreier-Gipfel in Sotschi: Putin, Schröder und Chirac in wichtigen Fragen einig* (2004), Der Standard, 01.09, <https://www.derstandard.at/story/1778587/dreier-gipfel-in-sotschi-putin-schroeder-und-chirac-in-wichtigen-fragen-einig> [dostęp: 16.03.2024].
- Feldkeller K. (2005), *Deutsch-russische Partnerschaft im Aufwind*, Deutsche Welle, 11.04, <https://www.dw.com/de/deutsch-russische-partnerschaft-im-aufwind/a-1549143> [dostęp: 22.03.2024].
- Fischer J. (2007), *Die rot-grünen Jahre: deutsche Aussenpolitik vom Kosovo bis zum 11. September*, Köln: Kiepenheuer & Witsch.
- Gegenwärtige bilaterale Beziehungen* (2023), Botschaft der Russischen Föderation in der Bundesrepublik Deutschland, <https://germany.mid.ru/de/rusger/bilateral-relations/bilateral-political-relations/> [dostęp: 12.10.2024].
- Gerhard Schroeder: Nie odżegnuję się od Putina* (2023), Deutsche Welle, 28.06, <https://www.dw.com/pl/gerhard-schroeder-nie-od%C5%BCegnuj%C4%99-si%C4%99-od-putina/a-66059215> [dostęp: 15.04.2024].
- Götz R. (2006), *Deutsch-russische Energiebeziehungen auf einem Sonderweg oder auf europäischer Spur?*, Stiftung Wissenschaft und Politik, nr 10, https://www.swp-berlin.org/publications/products/arbeitspapiere/Sonderweg_ks.pdf [dostęp: 29.07.2024].
- Hacke Ch. (2003), *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland: von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*, Berlin: Ullstein.
- Hartmann J. (2002), *Schröder lobt Putins Tschetschenien-Politik*, Die Welt, 13.11, <https://www.welt.de/print-welt/article421128/Schroeder-lobt-Putins-Tschetschenien-Politik.html> [dostęp: 19.03.2024].
- Hesse M. (2023), *Schröder und Putin: Eine Freundschaft aus der Sauna endet im politischen GAU*, Frankfurter Rundschau, 27.03, <https://www.fr.de/kultur/gesellschaft/russland-energiepolitik-gerhard-schroeder-wladimir-putin-spd-cdu-hannover-buch-moskau-connection-92169234.html> [dostęp: 12.04.2024].
- Hogrefe J., von Ilsemann S. i Schleicher R. (1999), *Letzter Ausweg zum Frieden*, Der Spiegel, 10.05, <https://www.spiegel.de/politik/letzter-ausweg-zum-frieden-a-c56f1c62-0002-0001-0000-000013220427> [dostęp: 29.07.2024].
- Inki J. (2003), *Die Schließung der OSZE-Unterstützungsgruppe in Tschetschenien: Prüfstein für die OSZE?*, [w:] ISFH (Hrsg.), *OSZE-Jahrbuch 2003*, Baden-Baden: Nomos, s. 203-218. <https://ifsh.de/file-CORE/documents/jahrbuch/03/Inki.pdf> [dostęp: 29.07.2024].

- Juschtschenko besucht Berlin (2005), Die Welt, 08.03, <https://www.welt.de/politik/article556853/Juschtschenko-besucht-Berlin.html> [dostęp: 11.04.2024].
- Kosman M.M. (2013), *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Koszel B. (1999), *Niemcy wobec konfliktu w Kosowie*, Przegląd Politologiczny, nr 3-4, s. 7-22.
- Koszel B. (2022), *Od niepodległości do „pomarańczowej rewolucji”. Ukraina w polityce Niemiec i Unii Europejskiej (1991-2005)*, [w:] A. Stelmach, A. Barabasz, C. Trościak, (red.), *Ziemia Zachodnie i Północne. Niemcy. Mniejszości i migracje. Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, s. 291-300.
- Lebioda T. (2019), *Paradygmat postrzegania polityki Rosji w Niemczech od 2000 roku*, Wschodnioznawstwo, 13, s. 159-183, <https://www.ejournals.eu/Wschodnioznawstwo/2019/Tom-13/art/19004/> [dostęp: 02.04.2024].
- Malinowski K. (2004), *Konsekwencje kryzysu irackiego. Niemcy wobec nowego kształtu stosunków transatlantyckich*, Zeszyty Instytutu Zachodniego, nr 34.
- Meier Ch. (2004), *Deutsch-russische Wirtschaftsbeziehungen unter Putin. Praxis – Probleme – Perspektiven*, SSOAR, <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/24384> [dostęp: 12.10.2024]
- Putin bei Schröder: „Offener Dialog“ und Milliarden-Deals* (2004), Frankfurter Allgemeine Zeitung, 21.12, <https://www.faz.net/aktuell/politik/putin-bei-schroeder-offener-dialog-und-milliarden-deals-1191842.html> [dostęp: 17.03.2024].
- Putin: Gazociąg Północny otwarty dla innych partnerów* (2006), Puls Biznesu, 25.05, <https://www.pb.pl/putin-gazociag-polnocny-otwarty-dla-innych-partnerow-317195> [dostęp: 29.07.2024].
- Rahr A.G. (2000), *Wladimir Putin. Der „Deutsche“ im Kreml*, München: Universitas.
- Rahr A.G. (2002), *Russland und die EU*, [w:] R. Meier-Walser i B. Rill (red.), *Russland. Kontinuität, Konflikt und Wandel* (s. 317-325), München: Hanns Seidel Stiftung.
- Rahr A.G. (2004), *Schröders Russland-Politik*, Internationale Politik, nr 9, s. 91-94.
- Rathfelder E. (2011), *Kosovo. Geschichte eines Konflikts*, Berlin: Suhrkamp.
- Schneider E. i Sauerbach Ch. (2005), *Kiewu EU-Ambitionen*, Stiftung Wissenschaft und Politik – Aktuell, nr 14, ECONSTOR, <https://www.econstor.eu/handle/10419/254541> [dostęp: 12.10.2024]
- Schröder G. (2006), *Entscheidungen. Mein Leben in der Politik*, Hamburg: Hoffmann und Campe.
- Schröder hält Putin für lupenreinen Demokraten*, (2004), Handelsblatt, 22.11, <https://www.handelsblatt.com/politik/international/laut-interview-in-der-ard-sendung-beckmann-schroeder-haelt-putin-fuer-lupenreinen-demokraten/2439580.html> [dostęp: 10.04.2024].
- Schröders Tschetschenien-Politik am Pranger* (2004), Die Welt, 02.09, <https://www.welt.de/print-welt/article337956/Schroeders-Tschetschenien-Politik-am-Pranger.html> [16.03.2024].
- Singhofen S.C. (2006), *Strategische Partnerschaft oder neue Konfrontation? Die Zukunft der deutsch-russischen Beziehungen*, Berlin: Konrad Adenauer Stiftung.
- Sokołowska P. (2008), *RFN-Unia Europejska i Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej*, Rocznik Integracji Europejskiej, nr 2, s. 205-238.
- Stent A. i Baudisch K. (2000), *Rivalen des Jahrhunderts. Deutschland und Rußland im neuen Europa*, Berlin: Propyläen.
- Tepper P. (2023), *Casus Schrödera*, Biuletyn Instytutu Zachodniego, nr 535, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/biz-nr-535-casus-schrdera> [dostęp: 06.04.2024].

- Umfrage: Mehrheit für SPD-Ausschluss von Gerhard Schröder* (2022), Die Zeit Online, 06.03, <https://www.zeit.de/news/2022-03/06/umfrage-mehrheit-fuer-spd-ausschluss-von-gerhard-schroeder> [dostęp: 06.04.2024].
- Was ist Nord Stream 1?* (2022), Deutsche Welle, 20.07, <https://www.dw.com/de/was-ist-nord-stream-1/a-62536744> [dostęp: 15.04.2024].
- “Wir würden der NATO beitreten, wenn man uns lässt“* (2001), Deutsche Welle, 08.12, <https://www.dw.com/de/wir-w%C3%BCrden-der-nato-beitreten-wenn-man-uns-l%C3%A4sst/a-348980> [dostęp: 11.04.2024].
- Żerko S. (2001), *Niemcy wobec Rosji na przełomie stuleci*, Przegląd Zachodni, nr 3, s. 103-123.
- Żerko S. (2022), *Niemcy wobec Rosji. Zarys historii niemieckiej Russlandpolitik*, IZ Policy Papers, nr 40, <https://iz.poznan.pl/plik,pobierz,4735,833a0166bafabcf6fcb147e745c08ef/IZPP402022Niemcy%20wobec%20Rosji%20-%20Zarys%20historii%20niemieckiej%20Russlandpolitik.pdf> [dostęp: 30.07.2024].

„SERDECZNE PARTNERSTWO”:
BUDOWA POGŁĘBIONEJ WSPÓŁPRACY NIEMIECKO-ROSYJSKIEJ
W OKRESIE RZĄDÓW KOALICJI SPD-BÜNDNIS 90/DIE GRÜNEN
W LATACH 1998–2005

Streszczenie

Autor analizuje zasady i przyczyny zaangażowania się Niemiec w latach 1998–2005 w kooperację gospodarczą, współpracę w budowaniu bezpieczeństwa europejskiego i światowego oraz przyciąganie Federacji Rosyjskiej do Unii Europejskiej. Poparcie Niemiec dla Rosji – hasło znajdujące się na sztandarach rządzącej koalicji SPD–Zieloni, mającej w swoich programach wartości propagujące praworządność i prawa człowieka, ze względu na korzystne warunki gospodarcze i ocieplanie międzynarodowego wizerunku Rosji – stało w sprzeczności z autorytarnymi rządami Władimira Putina, przejawiającymi się także kneblowaniem przez niego opozycji.

Słowa kluczowe: Niemcy–Rosja; „serdeczne partnerstwo”; koalicja SPD-Bündnis 90/Die Grünen